

Sygn. akt **XXVII Ca 1658/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Adrianna Szewczyk-Kubat (spr.)
Sędziowie:	SO Agnieszka Fronczak SR del. Miłosz Konieczny
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Ślebzak

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. M. (1)

przeciwko P. M. (2), L. M. i W. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie

z dnia 17 sierpnia 2015 r., sygn. akt I C 2901/14

1. uchyla zaskarżony wyrok w stosunku do małoletnich L. M. i W. M. i w tym zakresie znosi postępowanie w sprawie od dnia 16 marca 2015 roku, a sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego;
2. oddala apelację w pozostałym zakresie.

SSR Miłosz Konieczny SSO Adrianna Szewczyk – Kubat SSO Agnieszka Fronczak

Sygn. akt XXVII Ca 1658/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 października 2014 roku powód P. M. (1) wniósł przeciwko pozwanej P. M. (2) o zasądzenie kwoty 5.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu swojego stanowiska powód wskazał, iż postanowieniem z dnia 29 stycznia 2014 roku Sąd Okręgowy w Warszawie nakazał powodowi płacić miesięcznie, na czas toczącego się postępowania o rozwód, na dzieci

powoda kwotę 5.000 zł. Postanowieniem z dnia 18 czerwca 2014 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił powyższe postanowienie i nakazał powodowi płacenie kwoty 4.000 zł miesięcznie.

Powód wskazał, iż w okresie od lutego 2014 roku do czerwca 2014 roku nadpłacił na rachunek powódki kwotę łącznie 5.000 zł miesięcznie.

W odpowiedzi na pozew pozwana P. M. (2) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania sądowego wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska podała, iż nie ma legitymacji biernej do występowania w niniejszej sprawie, gdyż alimenty uiszczane przez powoda były przeznaczona na rzecz małoletnich synów, a nie pozwanej. Pozwana wskazała także, iż wszelkie środki otrzymane od powoda przeznaczyła na potrzeby synów, nie jest zatem zobowiązana do ich zwrotu.

Pismem z dnia 20 lutego 2015 roku powód wniósł o wezwanie do udziału w postępowaniu po stronie pozwanego: L. M. i W. M. oraz o zasądzenie od L. M. solidarnie z pozwaną P. M. (2) kwoty 3.000 zł oraz o zasądzenie od W. M. solidarnie z pozwaną P. M. (2) kwoty 2.000 zł.

Przedstawicielka ustawowa małoletnich pozwanych wносиła o oddalenie powództwa w stosunku do małoletnich.

Wyrokiem z dnia 17 sierpnia 2015 roku w sprawie I C 2901/14 Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie powództwo oddalił i zasądził od P. M. (1) na rzecz P. M. (2) kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny i przeprowadził rozważania prawne:

Postanowieniem z dnia 29 stycznia 2014 roku Sąd Okręgowy w Warszawie, wydanym w związku z wnioskiem P. M. (2) o zabezpieczenie alimentów na rzecz małoletnich dzieci stron na czas toczącego się postępowania rozwodowego, zobowiązał P. M. (1) do łożenia alimentów na rzecz małoletnich dzieci, tj. kwoty 2.800 zł na rzecz L. M. i kwoty 2.200 zł na rzecz W. M..

W okresie od lutego 2014 roku do czerwca 2014 roku P. M. (1) płacił na rzecz swoich małoletnich dzieci L. M. i W. M. alimenty w wysokości 5.000 zł miesięcznie, łącznie zapłacił kwotę 25.000 zł. Kwotę tę przelewał każdorazowo na konto P. M. (2).

Powyższe środki zostały w całości przeznaczone na potrzeby małoletnich dzieci P. M. (2) i P. M. (1).

Postanowieniem z dnia 18 czerwca 2014 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie, na skutek zażalenia P. M. (1), zmienił powyższe postanowienie z dnia 29 stycznia 2014 roku, w ten sposób że obniżył kwotę świadczeń alimentacyjnych na rzecz małoletniego syna stron L. M. z kwoty 2.800 zł do kwoty 2.200 zł, zaś kwotę świadczeń alimentacyjnych na rzecz małoletniego syna stron W. M. z kwoty 2.200 zł do kwoty 1.800 zł.

Pismem z dnia 30 września 2014 roku P. M. (1) wezwał P. M. (2) do zapłaty kwoty 5.000 zł tytułem zwrotu nadpłaconej kwoty alimentów w terminie 3 dni od dnia otrzymania wezwania.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie załączonych do akt niniejszej sprawy dokumentów i załączonych dokumentów z akt sprawy o sygnaturze II C 1396/13 oraz zeznań pozwanej P. M. (2).

Sąd Rejonowy dał wiarę tym dokumentom, gdyż ich prawdziwość i wiarygodność w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału nie nasuwała żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd I instancji uznał za wiarygodne zeznania pozwanej P. M. (2) w zakresie faktu, iż kwoty otrzymane przez nią od powoda przeznaczyła na zaspokajanie potrzeb małoletnich dzieci stron. W pozostałym zakresie zeznania pozwanej nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W ocenie Sądu Rejonowego roszczenie powoda oparte było o założenie, że przekazana przez niego kwota 5.000 zł tytułem alimentów, wobec zmiany postanowienia, w oparciu o które kwota powyższa została wypłacana, stała się świadczeniem nienależnym. Tymczasem świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2 k.c.). Nie można jednak żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej; jeżeli spełnienie świadczenia czyniło zadość zasadom współżycia społecznego; jeżeli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu i jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna (art. 411 k.c.).

W niniejszej sprawie bezspornym było, iż postanowieniem z dnia 29 stycznia 2014 roku Sąd Okręgowy w Warszawie zobowiązał P. M. (1) do łożenia, przez czas trwania postępowania rozwodowego, alimentów na rzecz małoletnich dzieci, tj. kwoty 2.800 zł na rzecz L. M. i kwoty 2.200 zł na rzecz W. M.. Pozwana nie kwestionowała także, iż w okresie od lutego 2014 roku do czerwca 2014 roku otrzymywała alimenty na rzecz małoletnich dzieci w wysokości 5.000 zł miesięcznie. Bezspornym było także, iż postanowieniem z dnia 18 czerwca 2014 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił powyższe postanowienie z dnia 29 stycznia 2014 roku w ten sposób, że obniżył kwotę świadczeń alimentacyjnych na rzecz małoletniego syna stron L. M. z kwoty 2.800 zł do kwoty 2.200 zł, zaś kwotę świadczeń alimentacyjnych na rzecz małoletniego syna stron W. M. z kwoty 2.200 zł do kwoty 1.800 zł. Spornym pomiędzy stronami było natomiast, czy pozwana P. M. (2) oraz pozwani L. M. i W. M. mają obowiązek wrócić kwotę 5.000 zł stanowiącą nadpłaconą w okresie od lutego 2014 roku do czerwca 2014 roku różnicę wynikającą ze zmiany postanowienia w zakresie wysokości alimentów.

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy przyjął, iż pozwana P. M. (2) nie posiadała legitymacji biernej do występowania w niniejszej sprawie. Sąd ten doszedł bowiem do przekonania, iż alimenty uiszczane przez powoda nie były przeznaczona na rzecz pozwanej, lecz na rzecz małoletnich dzieci stron. Natomiast zgodnie z art. 101 § 1 k.r.o., rodzice obowiązani są sprawować zarząd majątkiem dziecka pozostającego pod ich władzą rodzicielską. Jak wyraźnie wskazywał ten przepis, P. M. (2) przysługiwał jedynie zarząd majątkiem małoletnich dzieci, jednak z założeniem, iż majątek ten, w niniejszej sprawie alimenty płacone przez powoda, jest przeznaczany na zaspokajanie potrzeb dzieci, a nie samej pozwanej P. M. (2). Wobec powyższego Sąd Rejonowy oddalił powództwo przeciwko P. M. (2).

W zakresie skierowanym przeciwko małoletnim dzieciom stron L. M. i W. M. powództwo także podlegało oddaleniu. Sąd Rejonowy co do zasady podzielił wielokrotnie wyrażany w orzecznictwie pogląd (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2004 r. V CK 220/03), o który oparte były też roszczenie powoda, że wierzyciel, który wyegzekwował świadczenie na podstawie nieprawomocnego, ale wykonalnego orzeczenia sądu, powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu tego świadczenia. Trzeba jednak było wskazać, że jak stanowi art. 411 § 2 k.p.c. nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Zdaniem Sądu I instancji przepis ten znajdował zastosowanie do stanu faktycznego niniejszej sprawy. Wskazać bowiem należało, że żądana przez powoda kwota stanowiła alimenty uiszczane przez niego na rzecz jego małoletnich dzieci w celu zaspokajania ich potrzeb życiowych. P. M. (2) wykazała, że kwoty przekazywane przez powoda były na ten cel przeznaczone.

Sąd Rejonowy zważył, iż w myśl przepisu art. 135 § 1 k.r.o. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Natomiast zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego i poglądem doktryny, zakres usprawiedliwionych potrzeb dziecka powinien być ustalony w ten sposób, aby w razie ich zaspokojenia stopa życiowa dziecka była taka sama jak stopa życiowa rodziców, gdyż poziom i jakość realizacji potrzeb dziecka zależą od możliwości zarobkowych i majątkowych rodziców, które także wyznaczają ich poziom życia (tak m.in. ust. XII uchwały Pełnego Składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1976 r., oraz Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 maja 1998 roku, sygn.

akt I CKN 284/98). Wprawdzie ustalenie zakresu potrzeb małoletnich pozwanych nastęrczało istotne trudności, o czym świadczyła treść postanowień wydawanych w toku postępowania rozwodowego i ich zmiany, jednakże nie sposób było uznać, aby ustalony postanowieniem z dnia 29 stycznia 2014 r. zakres zobowiązania powoda był nadmiernie wygórowany. Jak wynikało z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, dotychczasowy poziom życia małoletnich dzieci był bardzo wysoki i dostosowany do poziomu życia rodziców. W okresie, gdy powód zobowiązany był do płacenia, w oparciu o natychmiast wykonalne postanowienie, wyższych alimentów, alimenty przeznaczone były na zaspokajanie takich potrzeb małoletnich, które przy uwzględnieniu przeciętnych dochodów traktowane mogłoby być jako zbyt wysokie. W istocie jednak w odniesieniu do pozwanych otrzymywane od powoda wyższe kwoty pozwalały jedynie na utrzymanie dotychczasowego poziomu życia. Sąd Rejonowy podkreślił, iż powód w żaden sposób nie wykazał, aby przedstawiane przez pozwaną P. M. (2) okoliczności dotyczące wysokiego poziomu życia małoletnich dzieci przez wszczęciem postępowania rozwodowego były inne oraz, aby jego sytuacja majątkowa w tym czasie, gdy uiszczal zawyżone alimenty, uległa pogorszeniu, na tyle aby miało to wpływać także na poziom życia dzieci. Sąd uznał zatem, iż spełnione przez powoda świadczenie stanowiło zadość zasadom słuszności, bowiem poziom życia małoletnich dzieci stron powinien oscylować na poziomie życia rodziców, w tym oczywiście powoda. Zasady współżycia społecznego przemawiały także za tym, aby małoletnie dzieci nie musiały zwracać nadpłaconych alimentów, które już zostały spożytkowane właśnie na powyższy cel, tj. utrzymanie dotychczasowego poziomu życia.

Zgodnie z orzecznictwem sądowym, „zasady współżycia społecznego” wyrażają ideę słuszności w prawie oraz odwołują się do powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości. Ogólnie rzecz ujmując można powiedzieć, że przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania. Odmowa uwzględnienia żądania zwrotu nienależnego świadczenia musi więc być wsparta odpowiednią aprobatą moralną (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 lutego 2004 roku, sygn. akt V CK 220/03). W ocenie Sądu Rejonowego żądanie przez powoda zwrotu tych nadpłaconych alimentów sprzeczne było z zasadami współżycia społecznego, a samo spełnienie tego świadczenia czyniło zadość tym zasadom, trzeba było bowiem wskazać, iż powód miał i tak obowiązek łożyć pieniądze na zaspokajanie potrzeb małoletnich dzieci.

Ponadto w myśl przepisu art. 409 k.c. obowiązek wydanie korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba, że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Nie umknęło uwadze Sądu Rejonowego, iż małoletnie dzieci stron nie miały wiedzy w zakresie faktu, iż istnieje możliwość, że będą musiały zwrócić część płaconych na nie alimentów, a wobec tego, iż alimenty te zostały wydane przez P. M. (2) na potrzeby dzieci, środki te nie znajdują się już w majątku małoletnich dzieci, którym zarządza matka.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy oddalił także powództwo w stosunku do małoletniego L. M. i W. M..

O kosztach procesu orzeczono stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. i § 6 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j.: Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

Apelację od wyroku złożył powód, który zaskarżył orzeczenie w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy, tj.:

1) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób nie odpowiadający wymogom, jakie stawia przedmiotowy przepis, tj. brak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyjaśnienia jego podstawy faktycznej i podstawy prawnej;

2) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. i wyrażonej w tym przepisie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na niedokonaniu wszechstronnej weryfikacji i oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, tj. wyciągu z konta za okres luty-czerwiec 2014 r., faktur i potwierdzeń przelewów, które to uchybienia doprowadziły do błędnych ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji, polegających na przyjęciu, że: kwoty otrzymywane przez pozwaną od powoda w wysokości 5.000 zł miesięcznie pozwana przeznaczyła w całości na potrzeby małoletnich dzieci stron,

pomimo iż ze złożonych dokumentów wynikało, iż wydatki na dzieci oscyływały na poziomie w wysokości ok. 3.200 zł w lutym 2014 r., ok. 3.000 zł w marcu 2014 r., ok. 7.200 zł w kwietniu 2014 r., ok. 4.900 zł w maju 2014 r. i ok. 4.100 zł w czerwcu 2014 r., z jednoczesnym pominięciem, że z uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 29.01.2014 r., sygn. akt III C 1396/13 wynikało, że łączne koszty utrzymania małoletnich wynosić miały ok. 9.000 zł miesięcznie, a pozwana była zobowiązana do zaspokajania potrzeb małoletnich w pozostałej, niezaspokojonej przez powoda części;

3) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 § 1 k.p.c. poprzez uznanie w całości za wiarygodne zeznań pozwanej P. M. (2) w zakresie faktu, iż kwoty otrzymane przez nią od powoda przeznaczyła na zaspokajanie potrzeb małoletnich dzieci stron i w konsekwencji oparciu wyłącznie na zeznaniach powódki ustaleń poczynionych w tym zakresie w niniejszym postępowaniu, z pominięciem, iż dowód z przesłuchania pozwanej powinien być jedynie subsydiarnym środkiem dowodowym, ponieważ pozwana była zainteresowana konkretnym korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem sporu;

4) naruszenie art. 365 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie, iż Sąd orzekający w niniejszej sprawie był związany prawomocnym postanowieniem wydanym przez Sąd Apelacyjny w Warszawie dnia 18.06.2014 r. w sprawie o sygn. akt VI Acz 1870/14;

5) naruszenie art. 379 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 98 § 2 pkt 2 i § 3 k.r.o. poprzez przeprowadzenie postępowania w niniejszej sprawie z udziałem małoletnich - W. i L. M., którzy nie mogli być reprezentowani przez matkę jako przedstawiciela ustawowego z uwagi na wyłączenie przewidziane w art. 98 § 2 pkt 2 i § 3 k.r.o., zgodnie z którym rodzic nie może reprezentować małoletniego dziecka w postępowaniu przed sądem między dzieckiem a jednym z rodziców, skutkiem czego zachodzi nieważność postępowania pierwszoinstancyjnego w niniejszej sprawie;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1) naruszenie art. 140 § 1 k.r.o. poprzez jego niezastosowanie w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy mimo, iż zachodziły przesłanki wskazane w dyspozycji w/w przepisu a ponadto sam powód jako podstawę prawną swojego żądania wskazywał art. 140 § 1 k.r.o.;

2) naruszenie art. 409, art. 410 § 2 i art. 411 pkt 2 k.c. w zw. z art. 140 § 1 k.r.o. poprzez ich zastosowanie w niniejszej sprawie, mimo iż podstawę prawną rozstrzygnięcia niniejszej sprawy powinien stanowić przepis szczególny, tj. art. 140 § 1 k.r.o.;

3) naruszenie art. 6 k.c. poprzez uznanie, iż „powód w żaden sposób nie wykazał, że przedstawiane przez pozwaną P. M. (2) okoliczności dotyczące wysokiego poziomu życia małoletnich dzieci przez wszczęciem postępowania rozwodowego były inne oraz, aby jego sytuacja majątkowa w tym czasie gdy uiszczał zawyżone alimenty uległa pogorszeniu, na tyle aby miało to wpływać także na poziom życia dzieci”, które to okoliczności zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu powinny zostać udowodnione przez pozwaną.

Mając na uwadze w/w zarzuty, działając na podstawie art. 386 § 1 i 4 k.p.c. powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości, poprzez uwzględnienie powództwa oraz o zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje; ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy-Śródmieście w Warszawie z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, ewentualnie - na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością, przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie.

Pozwana w imieniu własnym oraz małoletnich dzieci wnosila o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda zasługiwała jedynie na częściowe uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy zmuszony był podzielić zarzut powoda naruszenia art. 379 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 98 § 2 pkt 2 i § 3 k.r.o. poprzez przeprowadzenie postępowania w niniejszej sprawie z udziałem małoletnich - W. i L. M. reprezentowanych przez matkę, będącą w dodatku również pozwaną w sprawie. Istotnie, zgodnie z treścią art. 98 § 2 pkt 2 i § 3 k.r.o., żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka przy czynnościach prawnych między dziećmi pozostającymi pod ich władzą rodzicielską oraz przy czynnościach prawnych między dzieckiem a jednym z rodziców lub jego małżonkiem, chyba że czynność prawna polega na bezpłatnym przysporzeniu na rzecz dziecka albo że dotyczy należnych dziecku od drugiego z rodziców środków utrzymania i wychowania. Oczywistym jest, że postępowanie niniejsze o zwrot świadczenia nienależnego z powództwa ojca małoletnich przeciwko matce dzieci i samym dzieciom wyczerpywało przesłankę z § 2 pkt 2 i § 3 art. 98 k.r.o., przy czym roszczenie to nie stanowiło sprawy dotyczącej należnych dzieciom od rodziców środków utrzymania. Istniał co prawda pewien związek wyrażający się w tym, że nienależne świadczenie związane było z kolei z wcześniejszym uiszczeniem przez powoda zawyżonej kwoty tytułem środków utrzymania na dzieci. Jednakże Sądowi Rejonowemu umknęło, że przepis art. 98 k.r.o. nie może podlegać wykładni rozszerzającej i możliwość reprezentacji dotyczy jedynie roszczenia alimentacyjnego dzieci wobec drugiego z rodziców.

Dodatkowo w niniejszej sprawie z uwagi na pozwanie zarówno matki dzieci, jak i samych dzieci, kwestionowanie legitymacji biernej w postępowaniu, pomiędzy pozwanymi w sprawie wystąpił oczywisty konflikt interesów, który powodował, że reprezentowanie dzieci przez matkę mogło stanowić zagrożenie lub naruszenie dobra dzieci.

Ze względu na nieprawidłową reprezentację dzieci w postępowaniu doszło do nieważności postępowania w tym zakresie i Sąd Okręgowy zmuszony był orzeczenie w stosunku do małoletnich uchylić i znieść postępowanie od momentu wezwania małoletnich do udziału w sprawie, tj. od dnia 16 marca 2015r. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy powinien zapewnić należytą reprezentację małoletnim poprzez ustanowienie kuratora (oddzielnie dla każdego małoletniego), a następnie rozważyć, czy małoletni posiadają legitymację bierną w postępowaniu, zwłaszcza w kontekście rozważań odnośnie legitymacji biernej pozwanej przedstawionych poniżej. W sytuacjach wskazanych w art. 98 § 2 i 3 k.r.o. sąd rozpoznający sprawę jest bowiem obowiązany zwrócić się do sądu opiekuńczego o ustanowienie dla strony nie mającej zdolności procesowej kuratora (tak orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1966 r., II CZ 117/66, OSNCP 1967, z. 2, poz. 40, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1997 r. I CKU 13/97). Regułą przy tym jest, że powinno się ustanowić tylu kuratorów, ile dzieci ma być reprezentowanych.

Sąd Okręgowy nie podzielił również stanowiska Sądu I instancji co do braku legitymacji biernej P. M. (2) w niniejszym postępowaniu wywiedzonego z przekonania, że alimenty uiszczane przez powoda nie były przeznaczona na rzecz pozwanej, lecz na rzecz małoletnich dzieci stron i wchodziły do majątku dzieci. Oczywiście ze stwierdzeniem o przeznaczeniu środków na potrzeby dzieci nie sposób się nie zgodzić, jednakże należało wskazać, że świadczenia alimentacyjne co prawda służą w całości wyłącznie utrzymaniu dziecka, ale nie stanowią elementu jego majątku, pozostając w całości do dyspozycji rodzica wykonującego pieczę nad dzieckiem. Dziecko jest więc podmiotem dochodzącym tych świadczeń, ale występuje jedynie jako recypient, a nie dysponent środków utrzymania, które finansowane są z sum uzyskanych tytułem alimentów.

Istotnym argumentem na rzecz takiego poglądu jest nie tylko treść przepisu art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o., ale i np. art. 1121 k.r.o. Przepis ten przekazuje rodzinie zastępczej obowiązek i prawo reprezentowania dziecka w dochodzeniu świadczeń przeznaczonych na zaspokojenie potrzeb jego utrzymania, natomiast pieczę nad majątkiem pozostawia rodzicom dziecka. Gdyby alimenty lub roszczenia ich dotyczące wchodziły do majątku dziecka, a nie osoby sprawującej pieczę nad jego osobą, powstałaby w tej mierze funkcjonalna sprzeczność. Skoro zaś świadczenia alimentacyjne nie wchodzi w skład majątku dziecka, ich dysponentem pozostaje rodzic, który otrzymał środki, to wydaje się, że roszczenie powoda zakwalifikowane jako zwrot nienależnego świadczenia w oparciu o art. 410 i art. 411 k.c. powinno być skierowane przeciwko pozwanej jako posiadającej lub wydatkującej te środki pieniężne.

Sąd Okręgowy nie podzielił przy tym zarzutów powoda naruszenia art. 140 k.r.o. poprzez niezastosowanie tego przepisu jako podstawy roszczenia powoda oraz naruszenia art. 409, art. 410 § 2 i art. 411 pkt 2 k.c. poprzez z kolei zastosowanie ich jako tej podstawy.

Przepis art. 140 k.r.o. odnosi się bowiem do sytuacji świadczenia przez osobę niezobowiązaną do świadczenia alimentacyjnego bądź zobowiązaną z tego powodu, że uzyskanie świadczenia od osoby zobowiązanej było niemożliwe lub bardzo utrudnione. W niniejszej sprawie żadna z tych przesłanek nie wystąpiła. Ponadto kwestia podstawy prawnej roszczenia o zwrot nadpłaconych kwot tytułem świadczeń alimentacyjnych była przedmiotem rozstrzygnięcia w wielu sprawach. M.in. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 października 2010 r. III CZP 59/10 nie miał wątpliwości, że co do zasady podstawą roszczenia był art. 410 k.p.c. co więcej, uznał, że świadczenie uiszczone na podstawie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia zobowiązującego dołożenia na rzecz małżonka kosztów utrzymania rodziny nie podlega zwrotowi jako świadczenie nienależne (art. 410 k.c.).

Niezasadny był też zarzut powoda naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie podstawy prawnej i faktycznej roszczenia. Bezsprzecznie bowiem z uzasadnienia wyroku Sądu I instancji wynikało, jakie przepisy prawne Sąd Rejonowy zastosował i jakie ustalenia faktyczne oraz w oparciu o jaki materiał dowodowy poczynił.

Sąd Okręgowy na podstawie zgromadzonego przed Sądem I instancji materiału dowodowego i przeprowadzonego przez ten Sąd, aczkolwiek w stosunku do pozwanych małoletnich dzieci powoda, rozważań prawnych uznał, że wyrok w stosunku do pozwanej matki małoletnich odpowiada prawu. Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów powoda naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez uznanie przez ten Sąd na podstawie złożonych dokumentów i zeznań pozwanej, że środki zostały przeznaczone na rzecz małoletnich. Przede wszystkim z dokumentów wynikały kwoty wyższe niż przytoczone w apelacji, a ponadto oczywistym jest, że znaczna część wydatków jest trudna do ścisłego wykazania, np. udział małoletnich w zakupie środków czystości, kwot przeznaczanych na jedzenie, drobne wydatki dnia codziennego etc. Sąd Okręgowy zważył też, że dowód z przesłuchania stron jest co prawda dowodem subsydiarnym, ale nie pozbawia go to mocy dowodowej. W okolicznościach niniejszej sprawy był dowodem potrzebnym, natomiast powód również był wezwany do osobistego stawiennictwa, co umożliwiłoby mu wypowiedzenie się co do istotnych dla sprawy okoliczności, jednakże z tego uprawnienia z własnej woli nie skorzystał.

Poza tym Sąd Okręgowy zważył, że zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. nie może sprowadzać się do przedstawienia przez apelującego stanu faktycznego przyjętego na podstawie własnej oceny dowodów. Natomiast powód, m.in. rezygnując z wypowiedzenia się przed Sądem, nie wykazał, posługując się argumentami wyłącznie jurydycznymi, że Sąd Rejonowy naruszył ustanowione w art. 233 k.p.c. zasady oceny wiarygodności i mocy dowodowej dowodów, tj. przekroczył granice swobody wyznaczone logiką, doświadczeniem życiowym, zasadami nauki bądź nie dokonał wszechstronnego rozważenia sprawy pomijając część materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (tak też postanowienia SN z dnia 10 stycznia 2002r. II CKN 572/99 i z dnia 14 stycznia 2000 r. I CKN 1169/99, wyrok SN z dnia 9 grudnia 2009r. IV CSK 290/09, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 31 lipca 2013r. I ACa 698/13, wyrok SA w Łodzi z dnia 24 stycznia 2013r. I ACa 1075/12, wyroki SA w Warszawie z dnia 18 kwietnia 2013r. I ACa 1342/12 i z dnia 28 maja 2013r. VI ACa 1466/12). Z kolei w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy przeanalizował cały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, uzasadnił, które dowody w sprawie oraz w jakim zakresie uznał za wiarygodne oraz wyprowadził z tego materiału wnioski w sposób logiczny i oparty na doświadczeniu życiowym.

Sąd Okręgowy zważył też, że w skali miesiąca nadpłata ze strony powoda na rzecz potrzeb jego dzieci wynosiła łącznie jeden tysiąc złotych, co zważywszy na wysoki poziom życia małoletnich oraz ich rodziców nie było kwotą znaczną, która wskazywałaby w świetle właśnie zasad logiki i doświadczenia życiowego, że nie było prawdopodobne, aby została wydatkowana na potrzeby małoletnich.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy przyjął, że okoliczność ta miała o tyle tylko znaczenie, iż pozwalała pełniej uzasadnić oddalenie roszczenia z uwagi na zasady współżycia społecznego. W okresie gdy świadczenie to było spełniane z przeznaczeniem na utrzymanie i wychowanie dzieci było świadczeniem prawnie uzasadnionym niezależnie od tego, czy spełnione było dobrowolnie, czy na podstawie orzeczenia następnie zmienionego. Zostało

wykorzystane dla dobra wspólnych dzieci stron, świadczenie uzasadnione było obowiązkiem czysto moralnym. Ponadto słusznie także wskazał Sąd I instancji, że powód nie wykazał, aby nadpłacone kwoty stanowiły dla niego szczególny ciężar, doprowadziły do trudnej sytuacji materialnej czy rodzinnej. W tym miejscu należało zwrócić też uwagę, że orzecznictwo podchodzi bardzo restrykcyjnie do możliwości zwrotu takich nadpłaconych świadczeń alimentacyjnych. Chociażby w postanowieniu z dnia 26 stycznia 2012 r. III CZP 91/11 Sąd Najwyższy uznał, że nie może wystąpić o zwrot alimentów mężczyzna, który następnie doprowadził do unieważnienia uznania dziecka, na które świadczył.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy w oparciu o art. 379 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 98 § 2 pkt 2 i § 3 k.r.o. uchylił zaskarżony wyrok w zakresie dotyczącym małoletnich pozwanych, a w pozostałej części w oparciu o art. 385 k.p.c. oddalił apelację. O kosztach postępowania w stosunku do pozwanej nie orzeczono, albowiem ani pozwana ani jej pełnomocnik nie złożyli w tym zakresie stosownego wniosku.